

PROTOKÓŁ NR 16/16
Z POSIEDZENIA KOMISJI SPOŁECZNEJ
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 12.04.2016 R.

Posiedzenie o godz. 15.30 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Społecznej, Ewa Lipińska. W posiedzeniu uczestniczyło czterech członków Komisji Społecznej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

W posiedzeniu uczestniczyli także: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta oraz Iwona Kleina – dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Skórczu.

Zgodnie z planem pracy Komisji Społecznej na I półrocze 2016 roku, tematem obrad były następujące zagadnienia:

- ocena wykorzystania strony internetowej, „Tygodnika Parafialnego”, „Głosu Powiatowego” oraz innych możliwych do promowania miasta Skórcza, w tym działalności sportowej, kulturalnej, turystyki oraz pracy Burmistrza i Rady Miejskiej,
- ocena planu działań promocyjnych n 15 maja – Święto Skórcza,
- zaopiniowanie wniosków do tytułu „Zasłużony Obywatel Miasta Skórcz”.

W pierwszej kolejności, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Iwona Kleina przedstawiła plan działań promocyjnych uroczystości z okazji 82. rocznicy nadania praw miejskich Skórczowi (załącznik nr 2 do protokołu).

Przewodnicząca Ewa Lipińska pytała, kto u nas wygrał zmagania w konkursie organizowanym przez Bank Spółdzielczy w Skórczu pn. „Muzyczny Skarb”? Dyrektor Iwona Kleina powiedziała, że jeszcze nie do końca jest to wiadome. Jeżeli chodzi o głosowanie na portalu społecznościowym Facebook, to w Skórczu wygrał Maciej Malinowski, natomiast będzie jeszcze wybór przez komisję. Jeżeli chodzi o ten konkurs, to w Skórczu występowali również uczestnicy z innych miejscowości, natomiast, na uroczystościach 14 maja wystąpią uczestnicy pochodzący ze Skórcza. Pani dyrektor zdradziła, że w planie jest wręczenie tym osobom przez burmistrza takich statuetek w kształcie nuty w podziękowaniu za promocję miasta. Wyróżnić chcemy również panią Jolantę Ciechowską, ponieważ obchodzi ona w tym roku 50-lecie działalności artystycznej.

Przewodnicząca Lipińska zaproponowała, by tak jak w Czarnymlesie, zorganizować taki ogródek zwierzęcy, gdzie są np. kurki i inne zwierzątka. Czy to by nie przyciągnęło rodziców z małymi dziećmi, gdyby zrobiono taką zagrodę? Przeczytałam o Zaczarowanym Folwarku w Głosie Powiatowym i pomyślałam, żeby dać taki pomysł. Rodzice z małymi

dziećmi na pewno by przyszli. Jak nie tym razem, to na następny raz może. Do zwierzątek dzieci ciągną.

Dyrektor Kleina powiedziała, że myślała już nawet o wystawie psów, ale może już wtedy z inną imprezą. Ten bieg urodzinowy jest bardzo ważny.

Burmistrz powiedział, że może pod koniec wakacji zorganizujemy jeszcze imprezę. Może z policją wejść we współpracę, by był np. pokaz psów policyjnych.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że właśnie o takim czymś myślała, bo to przyciągnęłoby dzieci, a jak dzieci, to i rodziców.

Radny Stefan Wiśniewski pytał, czy będzie też jakaś karuzela, na co Burmistrz odpowiedział, że tak. Karuzela będzie i mają nawet jakieś nowe, większe urządzenia. Też już zadeklarowali, że ufundują dla dzieci żetony na karuzele. Tak było również w ubiegłym roku, że każde dziecko, które ukończyło bieg, oprócz medalu i dyplomu, dostawało również żeton na karuzelę. Burmistrz powiedział, że medale na bieg urodzinowy są już zamówione. W tym roku na medalu będzie wizerunek pierwszego burmistrza Skórcza Jana Grzankowskiego. Postanowiliśmy, że będziemy pokazywać teraz osoby zasłużone dla Skórcza i umieszczać ich wizerunki na medalach.

Przewodnicząca Lipińska pytała, czy jest już znany ogólny koszt imprezy, na co dyrektor Kleina odpowiedziała, że jest to kwota około 17 tys. zł.

W tym miejscu, Komisja Społeczna jednogłośnie pozytywnie wyraziła się o planie działań promocyjnych na Dni Skórcza 2016.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że są takie głosy, że jak ktoś już skończy pracę, jest na emeryturze, to jest już zapomniany, nie istnieje w Skórczu. Takie słowa są. Wiem, że pan Kolenda tyle lat mówił o tym i jego żona, że czuje się pokrzywdzony, odrzucony, że nikt o nim nie pamięta. Jest uroczysta sesja, a nigdy nie był i nikt nie pamięta o nim. Od tego czasu, jak poszedł na emeryturę, nikt go nie zaprosił, jakby nie istniał w Skórczu.

Burmistrz powiedział, że tak naprawdę zawsze zapraszaliśmy funkcyjnych, ale funkcyjnych związanych z samorządem miasta. Pan Roman Kolenda pracował w szkole średniej, podlegającej pod powiat. My tu też nie chcieliśmy ingerować w kompetencje powiatu. My zapraszaliśmy, owszem, ale zawsze obecnego dyrektora. Czy dyrektora Kostkę, czy obecnego dyrektora i to praktycznie byłoby na tyle.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że mają prawo czuć się niedocenieni.

Burmistrz powiedział, że rozumie te głosy, ale trzeba pamiętać o tym, że wszystkie sesje są zawsze sesjami otwartymi. Każdy obywatel ma prawo przyjść, czy ma zaproszenie czy też nie. Bez względu na to, czy jest to zwykła sesja, czy uroczysta.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że następnym punktem obrad komisji jest ocena wykorzystania strony internetowej, „Tygodnika Parafialnego”, „Głosu Powiatowego” oraz innych możliwych do promowania miasta Skórcza, w tym działalności sportowej, kulturalnej, turystyki oraz pracy Burmistrza i Rady Miejskiej. Przewodnicząca wyjaśniła, że zawarła ten punkt, dlatego, że miała negatywną ocenę, że my za mało się promujemy. Patrząc z mojego miejsca, z wieku 67 lat. Nigdy nie mogłam zdobyć tych gazet, w których gmina się promuje. Jak gazetę dostałam, to zmieniałam zdanie i uważam, że nie jest tak źle.

Burmistrz wyjaśnił, że cała strona w „Głosie Powiatowym” jest poświęcona miastu.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że teraz ma gazetę i teraz jej ocena nie jest taka negatywna jak była do pewnego czasu.

Burmistrz poinformował, że raz w miesiącu jest taka gazeta wydawana. To jest kwestia czy stać nas na więcej. Gazeta jest rozprowadzana w mieście za darmo.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że dla niej ta gazeta byłaby bardziej dostępna, gdyby była w sklepie, na co Burmistrz powiedział, że są one w sklepach również dostępne. Potwierdziła, to radna Krystyna Bednarska, która powiedziała, że gazeta jest zawsze dostępna w sklepie GS przy blokach.

Przewodnicząca Lipińska pytała, kiedy można się w gazetę zaopatrzyć? Burmistrz wyjaśnił, że zawsze pod koniec miesiąca. Mamy tego kilkaset egzemplarzy, to w miasto idzie za darmo. Z tego, co wiem, to dosyć szybko schodzi, widać to u nas w urzędzie, gdzie również wykładamy, a czasami tego samego dnia już nie ma gazety.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że jej nastawienie nie jest już takie negatywne. Widzi, że również MOK ma tam swoje informacje, więc oceniamy to pozytywnie, że reklama jest.

Burmistrz powiedział, że oprócz tego, to, co możemy, puszczamy do Tygodnika Parafialnego, są to przeważnie ogłoszenia. My tak naprawdę, też póki co, nic za to nie płacimy. Na razie jest taka otwartość z tej strony, że możemy korzystać. Nie zawsze tak było, że ten dostęp do tego Tygodnika był, a przynajmniej bezpłatny, a teraz jest taka możliwość. W tej chwili nie ma problemu, jak potrzebujemy, jest ogłoszenie pущzone i o się tam zawsze ukazuje.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że Głos Powiatowy będzie również pomocny w pracach komisji, ponieważ widzi, że różne szkoły otrzymały fundusze na odświeżenie bibliotek, że dostały na książki. Zobaczymy, czy nasza się stara. Jeszcze wyczytałam tutaj, że na coś jeszcze pozyskują środki, bo bym prosiła tutaj panie, żeby mi pomogły ułożyć plan

pracy komisji na następne półrocze, a to trudno tak z sufitu coś brać, a jak się poczyta, to można wzorując się na innych, ułożyć dobry plan.

Burmistrz pytał, czy to były środki dla bibliotek szkolnych, czy gminnych?

Przewodnicząca Lipińska odpowiedziała, że od jesieni jest możliwość pozyskania pieniędzy na zakup książek, a teraz nawet odświeżenia tych bibliotek i tak sobie myślę, że wrzucimy i sprawdzimy, czy nasza szkoła chociaż o tym wie. Jeszcze są inne sprawy, może będą ciekawsze nasze plany pracy. To chyba dwa tysiące można pozyskać, może to nie jest dużo, ale zawsze coś. Także nie mówię, że to jest złe, jest fajne.

Burmistrz powiedział, że oprócz tego, można w innych gazetach, ale powiem tak, ogłoszenie w innej gazecie to też jest niemały koszt. Same życzenia na święta to jest 300 zł plus VAT za ¼ strony. A tutaj mamy całą stronę.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że nie ocenia tego źle, bardzo fajnie, widać nas troszeczkę. Chociaż inne wioski widać bardziej musze powiedzieć, ale nie jest źle.

Burmistrz powiedział, że nie możemy równać się z bogatszymi samorządami, jak np. Smętowo, które wydaje swój biuletyn – miesięcznik. Kaliska wydają swój informator. Burmistrz pokazał zebrany te wydawnictwa. Smętowo ma 19 milionów budżetu, a my 11. To są inne pieniądze. Oni to, co na stronie internetowej, mają w tych gazetach. Nie promują się w takich gazetach jak np. „Głos Powiatowy”, a wydają takie właśnie swoje biuletyny.

Przewodnicząca Lipińska poinformowała, że zawiesiła dyżur w ostatni piątek miesiąca. Co nie znaczy, że to było złe. Jestem tego zdania, że burmistrz tu bardzo fajnie pracuje i każdy ma do pana dostęp, więc to myślę, że dlatego nie ma problemów i nie ma zainteresowania dodatkowymi dyżurami. Ale proponuję, żeby za dwa, trzy lata takie coś zrobić na jeden kwartał, żeby sprawdzić, czy w gminie się nic nie zmieniło. O Radzie Miejskiej naszej nic nie słyhać, jaki mam żal do Rady Miejskiej, to, że ustawiła się stara Rada i nowi, którzy na pewno są Reimusa. I to mnie najbardziej boli w tej Radzie. Nigdy mi przez myśl nie przeszło, przecież Pan wie, że miał być ten Pstrong, to ja sobie piszę, że czemu nie ma być Jan Paweł, skoro ma być Pstrong. Wszyscy myślą, że Reimus był u mnie w tej sprawie i to jest wielkim minusem. Ta Rada nigdy nie będzie w żadnym tym, bo ma Reimusa za plecami, no, ale ja z nich tego nie zdejmę. Także źle oceniam, Rady nigdzie nie widać, a mnie też tym samym.

Radny Stefan Wiśniewski powiedział, że to może jakaś jednostka Pani powiedziała, że Reimus, bo co miałby w tym za interes.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że jak zrobiła ten wniosek o Reimusa, to patrzyła na to, że w Skórczu się specjalnie nic nie działo. Ola zasłużona, wciąż śpiewa.

Poszłam raz na ten festyn Reimusa, coś się działo, siedziałam do dwunastej czy pierwszej w nocy. Ktoś mówił o cmentarzu, a byłam kiedyś na tych mogiłach, gdzie nic nie było widać. Coś zrobił i dlatego go oceniam pozytywnie, ale że on był taki wredny, dosłownie nie wiedziałam tego, że ma tam od ucha do ucha.

Radny Wiśniewski powiedział, że to już minęło, na co Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że to się ciągnie za starą Radą.

Burmistrz powiedział, że to pewnie wynika gdzieś z tej współpracy, jaka była. Jak to się układało, albo jak to się nie układało. Niesmak gdzieś pozostał i może to na tyle w tej kwestii.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że widzi, że Radzie potrzebny jest psycholog, żeby z nimi to przerobił, przepracował. No, ale każdy czuje się obrażony i to jest prawda, no nie. I teraz weźmiemy zasłużonych i pójdziemy do domu.

W związku z tym, iż wszyscy członkowie Komisji Społecznej otrzymali w formie pisemnej złożone wnioski o przyznanie tytułu „Zasłużony Obywatel Miasta Skórcz”, odstąpiono od ich odczytania. Do Komisji wpłynęły dwa wnioski. O nadanie tytułu dla Pana Romana Kolendy (załącznik nr 3 do protokołu) oraz dla Pana Ryszarda Dąbka (załącznik nr 4 do protokołu). Członkowie Komisji Społecznej nie wnieśli żadnych uwag, ani zapytań co do złożonych wniosków. W związku z tym przewodnicząca Komisji Społecznej, Ewa Lipińska zarządziła głosowania nad ich przyjęciem. Wyniki poszczególnych głosowań były następujące:

- „za” przyjęciem wniosku o nadanie tytułu „Zasłużony Obywatel Miasta Skórcz” dla Pana Ryszarda Dąbka – 4 głosy,

- „przeciw” – 0,

- „wstrzymujących się” – 0,

- „za” przyjęciem wniosku o nadanie tytułu „Zasłużony Obywatel Miasta Skórcz” dla Pana Romana Kolendy – 4 głosy,

- „przeciw” – 0,

- „wstrzymujących się” – 0.

W związku pozytywnym zaopiniowaniem obu wniosków, Komisja Społeczna skierowała do Burmistrza Miasta Skórcz pismo informujące o swojej pozytywnej opinii co do obu kandydatur (załącznik nr 5 do protokołu).

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że jeszcze został punkt ostatni, ten wniosek, który ja złożyłam, żeby park nazywał się Jana Pawła. Więc głosujemy przeciw, jeżeli jesteśmy przeciw i koniec. Ja jestem za, bo go złożyłam.

Burmistrz pytał, jak to było wcześniej? To był wniosek pani Ewy, czy Komisji?

Insp. Iwona Dembska odpowiedziała, że pani Ewy. Burmistrz powiedział, że w takim razie Komisja nawet nie musi tego głosować, tylko pani oficjalnie może sama ten wniosek wycofać.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że nie chce wycofać dlatego, że uważają, że jest jakimś popiecznikiem Reimusa. To bunt we mnie wzbudza i chcę, żeby głosowali, żeby powiedzieli, że nie chcą. O to mi chodzi. Bo gdyby byli inni, to bym się zgodziła za tym.

Radna Bukowska powiedziała, że już była mowa o tym, żeby park nie miał nazwy, tylko, żeby został parkiem.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że jeżeli pod każdym tym, jest traktowana jako Reimus, to chce głosowania. Tak, niestety. Ja nie mam o co pytać, powiedzcie, co chcecie i koniec.

Radna Krystyna Bednarska pytała, czy w takim razie park ma być im. Jana Pawła? Czy ma zostać parkiem?

Radna Barbara Bukowska powiedziała, że park nie ma mieć imienia.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że ona mówi, że ma być, a wy mówicie, że nie i nie będzie. Dlatego, że mnie obraża reakcja całej Rady.

Radna Bednarska powiedziała, że była mowa, żeby była ta tablica na tym skwerze przy parkingu.

Radna Bukowska powiedziała, że tam papierosy palą, piją piwo, to tak nie wypada za bardzo.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że dlatego właśnie chce głosowania.

Radny Stefan Wiśniewski pytał, czy propozycja pani Przewodniczącej Lipińskiej jest taka, żeby ten pomnik miał stanąć w parku?

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że jak przegłosujecie, że nie, to nie. O to mi chodzi.

Insp. Iwona Dembska przypomniała, że wniosek był o nadanie imienia Jana Pawła II parkowi miejskiemu w Skórczu. Wniosek złożyła p. Ewa Lipińska Przewodnicząca Komisji Społecznej w Skórczu do Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Burmistrz powiedział, że skoro jest to wniosek skierowany do Przewodniczącego Rady, to nie powinien on stawać na Komisji Społecznej, ale na wspólnym posiedzeniu

komisji, albo na posiedzeniu Rady i tam powinien być głosowany. Jeżeli on ma być dalej procedowany.

Przewodnicząca Lipińska, powiedziała, że taka reakcja, że gdzie by się nie odezwał, to oni patrzą, Marian, po co ja do Rady przyszłam, po to, żeby się chyba kłócić z ludźmi. Nie, po to, żeby pokazać, że każdy beton da się skruszyć, a nie żeby faworyzować tutaj tego. Mówię wam, bym z tym nie wyskoczyła, gdyby nie był Pstrong. Ale taka reakcja mnie obraża, muszę Wam powiedzieć i głosujcie jak chcecie. Mogę być Reimusowa i jakaś inna jeszcze, ale głosować trzeba.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o tamten wniosek, to tamci wnioskodawcy petycję wycofali.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że wie, o co chodzi i nie chce robić pod górkę, ale ją to obraża.

Burmistrz powiedział, że trochę go to dziwi, ponieważ z drugiego maila tych wnioskodawców wynikało, że oni dopiero się z rodzina skontaktowali. Najpierw puścili to po całej sieci.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że Marysia jest rodziną i Marysia była happy, a rodziną Dąbki nie są, są rodziną, ale dalszą i nie mają prawa krytykować, a wiem, że tylko głosy chodziły od innej rodziny negatywne. Od Marysi były „za”. Przecież ja czytam i słyszę. Dziękuję Wam za poparcie i ta aktorka, i ta aktorka. Najbliższa rodzina była „za”.

Burmistrz powiedział, że my nie wiemy tak naprawdę, kto był „za”, a kto był „przeciw”. My mamy tylko informacje od wnioskodawców. Wnioskodawcą tej petycji była pani Gawrzyał i pan Formela i oni wystąpili z tym pismem, z tą petycją do nas, puścili ją przez ten portali i nawoływali i potem, po ponad miesiącu, oni wysłali maila, że oni, po konsultacji z rodziną, wycofują się z tego i składają rezygnację. To ja się pytam, czy oni przed wpuszczeniem tego do internetu, pytali się tej rodziny, czy się nie pytali?

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że ona myśli, że nie muszą.

Burmistrz powiedział, że wpłynęło prawie 400 petycji.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że sądząc po reakcji matki, to była bardzo zadowolona. Jeszcze miała być na domu tablica przecież, że tutaj mieszkał. To wiem, bo czytałam w internecie. Także wycofam to, nie będziemy się kłócić.

Radna Bednarska powiedziała, że przecież była mowa o tym, żeby na tym skwerku przy kościele postawić tą tablicę, bo przecież ładne to było.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że przecież to ta sama reakcja, co na ten park.

Radne Bednarska i Bukowska wyraziły opinię, że park nie byłby odpowiednim miejscem, bo tam różne rzeczy się dzieją, a to przecież Ojciec Święty.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że zanim Burmistrz nie wskazał tego miejsca, to nawet nie wiedziała, że tam jest takie ładne miejsce, bo nawet nie patrzyłam pod tym kątem, że mogłoby to być tam, na tym trawniku, a jest tam ładne miejsce, ale jak ma być wrzawa, to dziękuję. Byłam u księdza i powiedziałam, że niestety żadnego wsparcia, reakcja jest negatywna i mówił dajmy sobie spokój, dajmy sobie spokój, to jest Skórcz. Tylko mówiłam, że to nie jest zdanie całej Rady i nie jest zdanie Burmistrza. Proboszcz powiedział, że on wie, że pan Janusz takiego zdania nie ma.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Komisji Społecznej, Ewa Lipińska zakończyła posiedzenie komisji o godz. 16.05. Protokół zawiera 8 ponumerowanych stron maszynopisu i 5 załączników.

Przewodnicząca Komisji Społecznej

Ewa Lipińska

Protokolant: Iwona Dembska

Skórcz, dnia 15.04.2016 r.